

GAZETA LWOWSKA.

Ł. Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 50 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garniont, 7 centów od wiersza. — Reklamacyje są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi
od 1. września do ostatniego grudnia 1861.

dla miejscowych : : : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową : : : : 5 zł. }

Przesyłki (*franco*) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya i Królestwo Polskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Posiedzenie izby deputowanych z dn. 11. września.)

Prezydnuje Dr. Hein.

Na ławie ministeryalnej panowie: Schmerling, baron Mecsery, Lasser i hr. Wikenburg.

Prezes odczytuje pismo p. ministra stanu z zawiadomieniem o przedsięwzięciu nowego wyboru do rady państwa z sejmku morawskiego.

Następnie interpelowano p. ministra finansów względem zapowiedzianej urzędownie publicznej sprzedaży dóbr państwa.

Z porządku dziennego następuje dalszy ciąg dyskusyi nad ustawą gminną.

Dep. Ljubisza zabiera głos w języku słoweńskim; co prawa strona przyjmuje wielkimi oklaskami. Prezes ma kazać umieścić mowę tę w protokole w przekładzie i przedkłada izbie następujący wniosek deputowanego Ljubiszy: Wysoka izba uchwali, aby prawo to wprowadzone było w Dalmacyi jako obowiązujące dopiero wtedy, gdy będzie stanowczo określony stosunek tego królestwa do Kroacji i Sławonii.

Lapenna za wnioskiem wydziału. Zbija twierdzenia mowcy poprzedniego, wyrażając zadziwienie, że deputowany wysłany z sejmku dalmackiego może stawić podobny wniosek. Mowca skreśla historyczny pogląd na przeszłość Dalmacyi, dowodząc, że kraj ten w nowszych mianowicie czasach nie zostawał w żadnym stosunku ani z Węgrami, ani z Kroacją i że przeszedł pod panowanie austriackie na mocy traktatu w Campo Formio. Mowca twierdzi następnie, że narodowość słoweńska w Dalmacyi ma wszelkie rękojnie w monarchyi austriackiej, zważywszy geograficzne położenie kraju i postęp literatury południowo słowiańskiej ostatnimi czasy.

Dodaje, że wniosek poprzedniego mowcy nie powinien znaleźć poparcia po żadnej stronie izby i oświadcza się stanowczo przeciw połączeniu Dalmacyi z Kroacją.

Kajser mówi przeciw wnioskowi wydziału. Zaspokoić wymagania posiadłości większej jest rzecz jak najważniejsza pod względem politycznym. Ustawa z roku 1849 rozstrzygnęła tę kwestyę. Obecny projekt rządowy i wniosek wydziału pozostawiają rzecz tę sejmom krajowym. Jeżeli posiadłość większa ma prawo wyłączyć się z związku gminnego, to słusznie należy i gminie pozostawić prawo, wyłączyć ze swej strony posiadłość większą z swego obrębu, jeżeli to za dobre dla siebie uzna.

Mowca oświadcza się przeciw dozwoleńni wysyłać zastępców przy wyborach do wydziałów gminnych. W istocie rzeczy widoki większych i mniejszych posiadłości są te same. Polityczne uprzywilejowanie jednej z nich obudziłoby nieufność i prowadziłoby do przykrych następstw.

Hr. Clam Martinitz zrzeka się głosu.

Rechbauer jako sprawozdawca zbija tylko ogólne zarzuty — szczegółowe odeprzeć zamierza w ciągu dyskusyi specjalnej.

Prezes zapytuje izbę, czy chce wziąć wniosek dep. Ljubiszy pod głosowanie teraz, czy po wydrukowaniu. Izba uchwała głosować natychmiast i odrzuca wniosek. Prawa strona i prawy środek głosuje za wnioskiem.

Rozpoczęto dyskusyę specjalną.

Napis na czele ustawy przyjęty jednomyślnie.

Dziesięciu mowców zapisało się do głosu przeciw a trzech za art. 1. projektu ustawy.

(Praskie fundusze indemnizacyjne.)

Dnia 31. sierpnia nastąpiło w Pradze formalne oddanie funduszu indemnizacyjnego wydziałowi krajowemu. Radzca namiestnictwa Placek, dotychczasowy referent spraw indemnizacyjnych oddał klucze od kasy depozytowej funduszu indemnizacyjnego delegowanemu członkowi wydziału dr. Pinkasowi w przytomności pp. c. k. nadradcy finansowego Szerla i obecnego przy skontrolowaniu kasy urzędnika z buchalteryi i kasowego.

Skutkiem tego od dn. 1. września wydział krajowy ma prawo i obowiązek:

1. Czuwać nad regularnym uiszczaniem dochodów z dotacyi przekazanych funduszowi indemnizacyjnemu, jako to głównie wpłaty obowiązanych na zasadzie prawomocnych wyroków, dodatki do wszystkich stałych podatków nakładane od 1. listopada 1851, z wyjątkiem eraryum jako uiszczenie należności na rzecz funduszu indemnizacyjnego.

2. Wystawiać byłym uprawnionym lub prawnym następcom obligacye indemnizacyjne i wydawać kwity tym obowiązującym, co już umorzili dług swój z funduszu indemnizacyjnego.

3. Starać się o procentowanie gotowizny.

4. Ścisłe nadzorować obrot kasowy i księgi rachunkowe, co potąd wykonywnją kasy urzędowe i buchalterye.

5. Losowanie, spłata i amortyzacya obligacyi funduszu indemnizacyjnego, co według edyktu z dnia 24. marca 1856 dziać się ma za pomocą wylosowania w wartości imiennej lub kupnem na giełdzie.

Z drugiej strony pozostaje obowiązaniem namiestnictwo rozstrzygać w pierwszej instancyi czyli ciężar jaki gruntowy ma być zniesiony bez wynagrodzenia na mocy rozporządzenia ministeryalnego z dnia 27. czerwca 1849 lub za indemnizacją, w którym to razie jaki należy kapitał indemnizacyjny, czy ciężar ten już jest zniesiony, czy dopiero w pewnym oznaczonym terminie zniesiony być ma.

W takich razach gdzie c. k. namiestnictwo jako pierwsza instancya, lub ministerstwo jako druga instancya przyzna wynagrodzenia, ma nastąpić przeprowadzenie wypłaty i jej podniesienie pod nadzorem wydziału i za jego specjalnem rozporządzeniem z kasy funduszu indemnizacyjnego, w czem c. k. urzęda podatkowe i kasy zbiorowe są pomocniczymi organami.

Przy tak zwanych pożyczkach zawieszonych nastąpi pertraktacya w duchu rozporządzenia ministeryalnego z dnia 27. czerwca 1849. W Czechach rozumie się pod tem te emfiteutyczne realności, gdzie istnieje według rozporządzenia komisyi krajowej z dnia 21. sierpnia 1851 w operacyi indemnizacyjnej:

1. Zahypotekowane a według §. 67 rozporządzenia ministeryalnego z dn. 27. czerwca 1849 bezpłatnie zniesione emfiteutyczne ciężary i do wymazania z ksiąg hypotecznych wykazane.

2. Prawa pruszczyżniane i laudemialne, od dnia 7. września 1848 aż do spłaty kapitału indemnizacyjnego w swoim czasie na roczny czynsz relucwane.

3. Zobowiązania obopólne aż do prawnego uregulowania potąd jeszcze nie urządzonych stosunków, jakoto prawa propinacyi, dochody z stawów i t. p.

Przeprowadzenie zniesienia ciężarów gruntowych według patentu z dnia 5. lipca 1853 należy do zakresu czynności c. k. namiestnictwa, a w wyższej instancyi do c. k. ministerstwa stanu.

Ameryka.

(Doniesienia z Nowego Jorku.)

Nowy Jork, 23. sierpnia. Według ostatnich wiadomości z Fairfax Court House ustąpiły wojska południowej federacyi o milę

z Fairfax Court House i zostawiły w włości tylko pikiety. Rokozsanie otrzymują w Leesbury posiłki. Przebywa tam już kilka tysięcy ludzi, których wspiera artylerya. Jenerał Beaugard (naczelný wódz wojsk południowych) po bitwie pod Bullrun otrzymał, jak słyhać, 15 do 20.000 ludzi w posiłkach. W 21. pułku z Buffalo wybuchł rokosz przezco 40 ludzi uwięziono w forcie Tortugas. W Nowym Jorku pojawiły się w pułku 12. i 21. symptomata insubordynacyi. Mówiono o potyczce, która miała zajść w Wirginii między 4000 secessyonistami i 71. pułkiem z Ohio. Sesessyonistów odparto ze stratą 50 poległych i wielu ranionych; wojsko unii nie poniosło żadnej straty w poległych i miało tylko dwóch rannych. Jak donoszą z St. Louis, jenerał M'Culloch w tysiąc konnicy południowej ścigał kilka dni po bitwie pod Springfield jenerała Sigel, jednak po jednodniowym pochodzie dowiedziawszy się, że Sigel otrzymał posiłki, zaniechał pogoni i powrócił do miasta Jefferson. Około 10.000 ludzi z wojska jenerała M'Culloch odeszło na północ.

Według urzędowego raportu jenerała Price o bitwie pod Springfield, wojska z Missouri biorące udział w bitwie liczyły 5221 ludzi. Miały 153 poległych i 517 ranionych. Secessyonści w Kansas zajmowali się gorliwie organizacją swoich sił zbrojnych. Depesza z Washingtonu z 22. sierpnia donosi, że w Orange County w państwie Wirginii wybuchło powstanie wywołane przez kaznodzieję murzyna. Kilku murzynów powieszono.

Francya.

(Doniesienia z Biarritz. — Wiadomości bieżące. — Zjazd z Królem pruskim nie ogłoszony.)

Parýż, 8. września. Ich Mość Cesarstwo wiodą w Biarritz prawie całkiem odosobnione życie.

— Hrabina Montijo przyjechała 3. b. m. z Madrytu do wili Eugenii. Księżna Berwick przebywa również z dziećmi księżny Alby w Biarritz. Jenerał Marchesi, którego Królowa Hiszpańska wysłała na powitanie Ich Mości Cesarstwa, miał 3. b. m. audyencyę w willi.

— Cesarz pracował 4. b. m. z ministrem stanu, który przez cały pobyt Cesarstwa pozostanie w Biarritz.

— W piątek była rada ministeryalna w hotelu kanclerza. — Mówią, że minister wojny marszałek Randon podał się do dymisji, a to dla zamierzonej reformy w umundorowaniu armii. W sprawie tej miała zajść sprzeczka między ministrem i marszałkiem Mac Mahonem, a Cesarz miał się oświadczyć za zdaniem marszałka. Słyhać jednakże, że Cesarz odmówił dymisji.

— Zapewniają, że wojska francuskie na wszelki wypadek przepędzą tegoroczną zimę w Rzymie.

Admiral Bonard odpłył jutro z Tulonu do Kochinchiny. Część wojsk stojących w Chinach użyta będzie na wzmocnienie załogi nowej kolonii.

— *Independance belge* pisze: *Monitor* miał dzisiaj dnia 7. b. m. zamieścić urzędowe doniesienie o zjeździe Cesarza z Królem pruskim, które ma nastąpić 2. października w Compiègne; nadeszła jednak depesza od księcia de La Tour d'Auvergne, która niespodzianie wstrzymała ogłoszenie.

Depesza nie donosi wcale, że projekt się rozchwiał, zaprowadza w nim tylko pewne zmiany.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Najście granic rzymskich. — Doniesienia z Rzymu i z Neapolu. — Król Wiktor Emanuel oczekiwany w Neapolu. — Powstanie się uśmierza. — Ustąpienie z powstańcami. — Doniesienia z Neapolu. — Stan rzeczy w Sycylii.)

Sardynia. Berlińska *National Ztg.* umieszcza na czele swego ostatniego numeru następujące słowa:

„Dowiadujemy się z niezawodnego źródła, że w niedzielę, dn. 18. z. m. odbyła się w Turynie rada ministeryalna na której był także obecny Garibaldi i Kossuth. Kossuth oświadczył się za tem biernem postępowaniem, jakie teraz panuje chwilowo na Węgrach, i dodał, że byłby się wyrzekł ojczyzny, gdyby terażniejsi przewódcy ruchu węgierskiego, nie byli usłuchali jego rady. Nadzieję skuteczniejszego, czynnego działania, zachowano do przyszłej wiosny.

Państwo kościelne. Według depeszy Marsylskiej z d. 6. września, Bersaglierowie piemontcy wpadli na początku tego miesiąca do państwa Rzymskiego, a to pod Epitaffio, pod San Lorenzo, i pod Bolsena; w Epitaffio oblegli posterunek żandarmów, lecz Francuzi przedarli się do środka, i po odejściu Piemontanów zatknęli na granicy swój sztandar; cała zresztą linia graniczna jest obsadzona batalionami piemontskimi, które mają nawet artylerję. Mimo tego jednak 400 wyruszyło znowu z Velletri na San Giovanni do Carico, w Terra di Lavoro. Połączenie Cipriana z Chiavonem nie udało się, Chiavone widząc, że pomiędzy nim a Ciprianem stoi 20 włoskich batalionów, musiał udać się w Abruzzi.

Według rzymskiej depeszy z 8. września, jenerał Goyon wydał rozkaz odpiierać bronią wszelką napaść na miejsca w których stoją wojska francuskie.

— Nadszedł z Rzymu następujący telegram 8. b. m.:
Dziś zwiedzał papież swoją posiadłość Santa Maria. Chorągwie powiewały a nieprzeliczone tłumy wydawały okrzyki radości. Gdy wracał, poważyła była jeszcze serdeczniejsza.

Neapol. Dnia 7. września obchodził Neapol rocznicę wjazdu Garibaldegó bardzo świetnie przy udziale niezliczonych tłumów ludu wszelkich klas i stanów. Wieczorem była powszechna iluminacya. Po całym mieście rozlegały się radosne okrzyki na cześć Króla i Garibaldegó.

— Spodziewają się, że Król Wiktor Emanuel przybędzie do Neapolu przed 20. września. Ma ułaskawić wielu jeńców, a resztę przy pomocy statków angielskich wywieść za granicę kraju. Z Neapolu piszą do *Journal des Debats* pod d. 31. sierpnia: Od trzech dni nie ma wiadomości o bandytach. Przedwczoraj przybył do Neapolu jenerał Pinelli zdać raport o ukończeniu swych operacyi wojennych. Brygada Parma przybyła wczoraj w Abruzzi. Trzy inne brygady Acqui, Casal, i Reggio będą stanowić załogi prowincyi neapolitańskich, w ilości 35 000 ludzi. To poamozienie nastąpiło ze względu na pobór 18.000 Neapolitanów, którzy doszedłszy lat prawem przepisanych zostali powołani pod sztandary, są już wcieleni do armii włoskiej, a przygotowania do nowego poboru 36.000 luda, który ma być ukończony w listopadzie, już się teraz zaczęły. — Według wiadomości z Neapolu z 5. b. m. (o godz. 10 wiecz.) do portu tamtejszego przybył admirał angielski Mundy, z trzema okrętami liniowymi i trzema fregatami. Neapolitański *Popolo d'Italia* przytacza pismo jenerała dowodzącego w Castellamare, w którym protestuje wieści i doniesienia o wylądowaniu Anglików. Tak wiele mówiono o tem wylądowaniu, a jednak według rzeczzonego wyjaśnienia, nie miało ono wcale politycznego znaczenia, lecz odbyło się jedynie dla nauki żołnierzy.

— *Pays* donosił, że bandytów wytopiono już całkowicie w królestwie Neapolitańskim, powtórzyły nawet tę wiadomość w jednym z ostatnich swoich numerów, a teraz zaprzecza sam sobie, i pisze, że aby jenerał Cialdini dopełnił swego posłannictwa, potrzeba jeszcze wielkich ofiar, które jakiebykolwiek były chętnie poniesione zostaną.

— *Italia* donosi z Neapolu pod dniem 2go września, że w Neapolitańskim nie ma już ani jednej bandy, któraby liczyła nad 100 ludzi; i takich, jest już tylko dwie, pomiędzy Nola, a Salerno. Mocno przyciśnięte, dobrowolnie chciały obydwie poddać się Cialdinemu, lecz odrzucił wszelkie warunkowe układy z bandytami. — Do *Triest. Ztg.* telegrafują z Neapolu pod dniem 3go września: Nadeszły wiadomości o potyczkach, które stoczono pod S. Angelo w okręgu Sora, pod S. Gregorio, w okręgu Salerno, i w obwodzie Ascoli. Powstańcy wszędzie zostali pobici. Gwardya narodowa z Altavilli i S. Angelo napadła oddział królewskich, i wzięła cały w niewolę. W Cervinara stoczono wczoraj zwawą potyczkę, w której pobito i rozpedzono silny oddział powstańców. Liczba poległych i rannych znaczna. — Z prowincyi donoszą, że do gmin przybywa codziennie zbiegów wojskowych. — *Pungolo* donosi, że biskup z Sessa, zawikłany jak mówią w spisek polityczny, został posłany, na żądania obywateli do Genuy; a jego dochody zasekwestrowano.

— Z Neapolu *Monitor* pisze:

Wiadomości o sytuacji w Neapolitańskim są zawikłane, i sprzeciwiają się same sobie. Dzienniki turyńskie piszą, że Cialdini wszystkiego już dokonał, tymczasem depesze na Marsylię otrzymywane zapewniają, że musiano dwadzieścia batalionów poświęcić, aby przeszkodzić połączeniu się dwu szefów burbońskich, to jest Ciprianiego i Chiavonego. Chiavone schronił się w Abruzzi.

— Do *Triester Ztg.* piszą z Palermo pod d. 1. b. m.:

Na publicznych drogach w Sycylii przestali już rozbójnicy grasować, walka stronnictw politycznych przybiera charakter osobistej interesowności, liczba zaś mordów i zbrodni jest zawsze przerażająco wielka. W przeszłym miesiącu, popełniono w Palermo w przeciągu 27 dni 29 morderstw.

Niemce.

(Posiedzenie stowarzyszenia narodowego.)

Z Manheim piszą do *Gazety wiedeńskiej* pod d. 7. września:

Na wczorajszym posiedzeniu członków tutejszego stowarzyszenia narodowego, prezydujący Dr. Ladenburg, adwokat sądu wyższego, oświadczył się za największym zapalem i całkiem stanowczo za jednością Austrii i wskazał jak wielkie korzyści przyniesie takie stanowisko cesarstwa ogólnym interesom niemieckim.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Zaburzenie w Warszawie. — Doniesienia z Warszawy. — Rozkład armii.)

Warszawa, 9. września. *Gazeta warszawska* donosi:

W dniu 26tym sierpnia (7ym września) tłum starozakonnych zebrałszy się na Nalewkach przy sklepie kupca Natansona, żądał z natarczywością, ażeby sklep jego, otwarty w święto żydowskie, został zamknięty. Tłum ten dopuściwszy się gwałtu przez wybiecie szyb, rozszedł się nie prędzej aż po zamknięciu sklepu. Ani napomnienia policyi, ani perswazye starszego rabina nie zdołały nań wyrzucić żadnego skutku i skłonić do posłuszeństwa; przytrzymani wówczas główni sprawcy gwałtu wyswobodzeni zostali przez tłum, przyczem kilku niższych stopni z policyi i żandarmów czynnie pokrzywdzono.

Następnie tłum udał się do innych części miasta; w różnych punktach dopuścił się podobnegoż bezprawia.

Burzyciele spokoju publicznej, którzy okazali widoczną nicuległość władzy i dokonali w sposób gwałtowny wyswobodzenia winowajców, zostali aresztowani i oddani pod jurysdykcyę prezesa sądu kryminalnego gubernii Warszawskiej, w celu wyprowadzenia śledztwa drogę sądowej, i wymierzenia kary prawem przepisanej.

— *Dresd. Journal* podaje sprawozdanie z Warszawy o wypadkach tamtejszych z dnia 6. i 7. b. m. i dodaje: Myliłby się,

ktoby mniemał, że istnieje komitet kierujący demonstracjami tego rodzaju. Jest może trzech lub czterech młodych ludzi, którzy nie mają lepszego zatrudnienia; oni to układają projekta manifestacji, piszą proklamacje i wszelkie postanowienia swoje uchwalone większością lub jednogłośnie przyjęte natychmiast przywodzą do skutku.

Z doniesień o przeglądzie wojsk rosyjskich w czasie teraźniejszej podróży Cesarza Alexandra widoczna jest, pisze *Gazeta szlaska*, że armia rosyjska znajduje się ciągle w takim stanie jak zwykle na stopie pokoju. Na granicy Księstw Naddunajskich nie widać wcale wiele wojska skoncentrowanego o czem dawniej tak wiele mówiono; posiłki armii co stoi w Polsce, nie były także tak znaczne, aby miały wywrzeć wpływ na stan garnizonu w innych prowincjach.

Szwecya.

Sztokholm, 2. września. Król postanowił 16. lipca złożyć komitet, który ma ocenić rozmaite kwestye względem obrony kraju. Ten komitet ma zebrać się 1. października pod prezydencją generała Bildta.

Turecja.

(Położenie ofic. rów. — Reformy w ciągu trzech lat ostatnich.)

Korespondencya dziennika *Triester Zeitung* z Konstantynopola z 24. sierpnia donosząc o stanie oficerów tureckich, którym częścią żołd zmniejszono, częścią służbę wypowiedziano, mówi:

„Najbardziej zniechęceni są oficerowie emigranci i renegaci, bo ci skazani są na głód prawie bez wyjątku, i wielu z nich znajduje się w położeniu godnem pożałowania. Niekontentowanie z nowym systemem objawiło się już w inny sposób, w wielkim wojskowym zakładzie w Zeitunburu wybuchł ostatniej soboty między licznymi robotnikami rokosz, który musiano przytłumić bronią, przyczem było wielu poległych i ranionych.“

— W księdze błękitnej złożonej ostatnim razem w parlamencie, zawarte są dokumenta ściągające się do reform administracyjnych i finansowych w Turcyi w ciągu ostatnich trzech lat. Księga ta zawiera kilka depezy Sir H. Bulwera, w których wykazuje konieczność, jak można najrychlej zeuropeizować Turcyę. Gdyby rząd turecki zechciał, powiada S. Bulwer w jednej z tych depezy, obsadzić Europejczykami te wydziały służby publicznej, gdzie potrzeba wiadomości, dzielności i rutyny służbowej, mogłaby z czasem stanąć o swoich siłach, nie potrzebując koniecznie oglądać się na obcą pomoc. Wówczas dopiero państwo tureckie uzyskałoby trwałą podstawę. Lecz Turcy chociaż byliby skłonni przyjąć reformy europejskie, nigdy nie chcą użyć ku temu głów europejskich. Ztąd, jako też z mieszania się nieustannego mocarstw europejskich w sprawy tureckie, powstaje bezład nie do opisania. Rząd nie wiedział dobrze sam co przedsięwziąć, zamierzając reorganizację administracji tureckiej, mniej mu w tem chodziło o wzmocnienie samego państwa, jak o opinię mocarstw europejskich. Dawny system był jak tylko może być pojedynczy. Urzędnicy mieli ogromną władzę. Nagradzano ich lub karano śmiercią. Nowe reformy ograniczyły zakres władzy urzędników, lecz dawne zepsucie pozostało, a gdy dawnych zwyczajów nie zastąpiono nowymi instytucjami, rząd stracił tylko na sile. S. Bulwer radzi następnie złożyć radę najwyższą z ludzi najzdolniejszych i najzaciejszych, której członkowie objężdżaliby prowincye jako specjaliści komisarze, przywrócili tam powagę rządu, i wprowadzili stanowcze reformy w sądach, tudzież administracji finansowej i policyjnej. Gdzie jest wiele ludności chrześcijańskiej, powinien być także urzędnik chrześcijanin. Ten stałby wprawdzie pod władzą Baszy, ale w rzeczach ściągających się wyłącznie do spraw chrześcijańskich, odnosiłby się wprost do rady najwyższej. Turcyę uczyniła wielkie postępy pod względem socyalnym, odrzuciła cichaczem wiele zastarzałych nadużyć. Obecnie potrzeba jej jak najbardziej praw i instytucji odpowiednich nowożytnej reformie obyczajów. Bardzo byłoby dobrze, gdyby wszyscy cudzoziemcy przebywający w Turcyi, podciągnięni byli pod wspólne prawa i trybunały. W żaden sposób nie można powatpiewać w żywotne siły kraju, który w przeciągu 30 lat tak wielkie uczynił postępy.

A z y a.

(Niedogodność cudzoziemców w Japonii. — Nowe lądowe drogi do Chin. — Doniesienia z Indyi holenderskich.)

Hongkong, 12. lipca. Ostatnie wiadomości z Japonii wymieniają kilka excesów, jakich się tam na cudzoziemcach dopuszczono. Na pewnego kupca w Jokubama, jak donosi *Hamb. Börs. Halle*, napadli w jego kantorze dwaj japońscy urzędnicy w towarzystwie 150 kuliów i związawszy go, zabrali mu ładunek jedwabiu, który ktoś trzeci mu odstąpił, ażeby sobie przeto zabezpieczył odebranie długu od pewnego Japończyka. Drugiemu kupcowi zabrano przemocą ze sklepu śród białego dnia ładunek miedzi, o której cenę nie mógł się zgodzić z przedawającym Japonem. Sądzą, że rząd pochwała to postępowanie i utrzymują, że gubernator Kanagawy oświadczył angielskiemu jeneralnemu konsulowi panu Alcock, że będąc od ludu zniechęcony, gubernator nie może mu ręczyć za osobiste bezpieczeństwo w zamierzonej podróży lądowej z Nankasaki do Jeddo.

Kalkutta, 22. lipca. Prócz ekspedycyi do Azji centralnej, zamierza rząd wschodnich Indyi także drugą ekspedycję, która się

zgrupadzi w Assam i ztamtąd przez tę stronę gór Himalaja, która rzeczoną prowincyę ogranicza od wschodu i północy, utworzy drogę do prowincyi Junan w południowo-zachodniej stronie chińskiego państwa. Wprawdzie jest już gościnniec, który od Awa w północno-wschodnim kierunku przerzyna przesmyki gór Himalaja i łączy królestwo Birma z południowymi prowincjami niebieskiego państwa, i na tym gościnniecu panuje regularna komunikacya handlowa między obydwoimi państwami; atoli zazdrość władz birmańskich zamykała zawsze Anglikom przystęp do tej części państwa. — Niepowiodły się usiłowania schwytać Antasari, przewodząc rokoszan w Banjermasyng i coraz bardziej znika nadzieja zakończyć walkę w owej części Indyi holenderskich. Owszem oficerowie holenderscy utrzymują, że insurgenci robią szybkie postępy w sztuce wojennej i opór ich staje się coraz odważniejszy.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Zagrabie, 11. września. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmku odczytany został następujący reskrypt królewski: „Kiedy sejm krajowy załatwił już prawno-polityczne kwestye na podstawie propozycyi, jest powtórne powołanie reprezentantów pogranicznych nie tylko niepotrzebne ale i zbyleczne. Jego cesarska Mość nie widzi przyczyny, dla czego by niemiano wziąć pod obradę adresu, który w tej sprawie ma być do Niego wysłany. Jego ces. Mość uwalnia zresztą sejm od wysłania adresu, i wzywa go podług dawnego zwyczaju, ażeby powzięte już uchwały przedłożył Mu w formie reprezentacyi. Jego ces. Mość zastrzega sobie jednak powołać znowu reprezentantów Pogranicza, jeżeliby prawno-polityczne kwestye miały przyjść znowu pod obradę. Ten król. reskrypt będzie drukowany, rozdany a potem wzięty pod dyskusyę.

Werona, 12. września. *Giornale* ogłasza z Pungola list Cialdinięgo do kilku senatorów i deputowanych większości w Neapolu, którzy mu przyrzekli swoją pomoc tej treści: Wasza pomoc była zgoną dla moich poprzedników; wasza opozycya będzie mi bardzo pożyteczną i zjedna mi dobrą opinię w kraju.

Paryż, 9. września. Dzienniki francuskie donoszą, że depeza (nie wiadomo z kąd i z którego dnia) przynosi wiadomość o dalszych krokach nieprzyjacielskich w Montenegro; Omer Basza idzie na Cetynię. — *Pays* pisze: „Poczta z wyspy Reunion przywiozła wiadomość, że u wyspy Madagaskary krąży eskadra francuska i angielska dla rozruchów panujących na tej wyspie. — *Patrie* oświadcza: „Ponieważ rząd papieski protestował przeciw zarzutom w okolicy barona Ricasoniego i powoływał się na mocarstwa, które mają reprezentantów przy stolicy apostołskiej, przeto upoważnieni jesteśmy oświadczyć, że mocarstwa te przyznały bez wyjątku słusność stolicy papieskiej. Francya, zapytana najpierwsza, wyraziła z całą szczerością swoje zdanie.“

Medyolan, 11. września. *Lombardo* donosi z Neapolu z 10.: Powstanie jest już prawie uśmierzone; przywódcy insurgentów poddają się wszędzie. W każdym dystrykcie ma być postawiony batalion wojska i dwie kompanie ruchomej gwardyi.

Nowy Jork, 31. sierpnia. Partya separatystów w Kentucky wznaga się. Sądzą, że separatysty uderzą na Washington. Oczekują odezwy do ludu w sprawie pożyczki.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 13. września. Na dzisiejszym targu sprzedawano mec pszenicy (81 \mathcal{H}) po 4zł. 39c.; żyta (75 \mathcal{H}) 3zł. 4c.; owsa (46 \mathcal{H}) 1zł. 46c.; hreczki 2zł. 95c.; kartofli 1zł. 20c.; — cetnar siana kosztował 1zł. 5c.; okłotów 67c.; — za sąg drzewa bukowego płacono 14zł. w. a.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów w drugiej połowie sierpnia b. r. na targach w Przemyślu, Jarosławiu, Mościskach, Sądowej Wiszni i Radymnie.

Miejsce targu

	Przemyśl		Jarosław		Jarosłów		Mościska		Wisznia		Radymno	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluty austriackiej												
Mec pszenicy . . .	4	38	4	25	4	25	4	12	4	18	4	18
„ żyta . . .	3	25	3	2	2	60	2	87	2	95	2	50
„ jęczmienia . . .	2	87	2	12	2	2	2	2	2	2	2	2
„ owsa . . .	1	60	1	35	1	40	1	32	1	27	1	2
„ hreczki . . .	3	2	7	2	80							3
„ kukurudzy . . .												
„ kartofli . . .	1	70	1	60	1	1	9	1	20	1	1	
Cetnar siana . . .	1	10	1	5	50	1	5	80	1			
„ wełny . . .		100										
„ nasienia konicza . . .												
Sąg drzewa twardego . . .	8	50	7	50	7	50	8	50	8	30	8	
„ miękkiego . . .	6	5	5	5	7	7	6	50	6	50	6	in.
Funt mięsa wołowego . . .	13	14	14	14	14	14	14	12	12	12	10	
Mas okowity . . .	75	54	54	60	60	60	60					

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. września.

Hotel europejski: PP. Ulaniecki Cyryl, z Podola. — Wirth Jan, z Kłodzianka. — Dunajewski Ed., z Krulicza. — Bobowski Konst., z Olendray. — Ośmiałowski Sz., z Janczyna. — Podhorodeński Kaj., z Rosyi.
 Hotel Langa: Kratochwil Ant., c. k. prz. pow., z Peczeniszyn.
 Hotel angielski: Hr. Bobrowski K., z Bobrownik. — Demitre J., z Jas. — Sax Leon, z Budy. — Serwatowski Woj., z Rajtaraniec.
 Hotel krakowski: Grocholski Jul., z Wybranówki. — Majewski Wład., doktor praw, z Podhajczyk.
 Pod kolej żelazną: Gogocki Sylw., c. k. radca państw, z Rosyi.
 Do domu nr. 79 m.: Tomanek Paweł, z Smarzowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. września.

PP. Przysiecki Karol, do Rukomyża. — Chodylski Józef, do Bereznicy. — Jaworski Mik., do Kobylnicy. — Wiśniewski Wik., do Strzelisk. — Keszycski Teod., do Dzwonogroda. — Zadurowicz Jan, do Kornicza. — Burkhard Antoni, c. k. przełożony obwodowy, do Kolomyi. — Wojtanowicz Kaj., do Głazkowa.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 12. września 1861.**

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god zrana	323 58	+ 13 4	77 3	zachodni	mier. pochmurno
2. god. po poł.	324.83	+ 13 0	79.7	"	sl. deszcz
10.god.wiecz.	325 30	+ 10 6	77.7	północny	" pogoda

Ilość deszczu 0 " 58.

Kurs lwowski.

Dnia 13. września

	gotówka		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	42	6	50
Dukat cesarski	6	44	6	54
Półimperyj zł. rosyjski	11	15	11	35
Rubel srebrny rosyjski	2	15	2	18
Talar pruski	2	4	2	7
Polski kurant i pięcioletówka	—	—	—	—
Galic. listy zastawne w. a. za 100 zł.	79	75	80	75
" " " m. k. za 100 zł.	83	75	84	75
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	146	—	148	—
Galic. obligacje indemnizacyjne	65	75	66	75
5% Pożyczka narodowa	80	—	81	—

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 13. września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł. 80.65. Metaliki po 5% za 100 zł. 67 70; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego sztuka 739 —; instytuty kredytowego dla handlu i przemysłu 177. —; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowsy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 137. —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.51, dukaty ces. pełnej wagi —. korony —, półkorony —. Srebro 135 85.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 10. września**

1. Dług publiczny.		2. Stan oblig. domestykaln.		3. Akcyje.		4. Listy zastawne.		5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.		6. Losy.	
<p>A. Państwa. pien. towar.</p> <p>W austr. wal. po 5% . . . 62.40 62.60</p> <p>Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5% . . . 80.75 80.85</p> <p>Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5% . . . 80.90 81. —</p> <p>Z r. 1851, ser. B. po 5% . . . — —</p> <p>Metaliki po 5% . . . 67.70 67.80</p> <p>Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% . . . 67.90 68.40</p> <p>dtto. " 4 1/2% . . . 58.50 59. —</p> <p>dtto. " 4% . . . 52.25 52.75</p> <p>dtto. " 3% . . . 39. — 39.25</p> <p>dtto. " 2 1/2% . . . 34. — 36. —</p> <p>dtto. " 1 1/2% . . . 13.50 13.75</p> <p>Przez. do wylos. z r. 1839 . . . 113. — 113.50</p> <p>" " " " 1854 . . . 86. — 86.50</p> <p>" " " " 1860 . . . 82.90 83. —</p> <p>Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł. . . 88. — 88.25</p> <p>Renty Cono p. 42 lir. aus. . . 16.50 17. —</p> <p>Wylos. obl. dawn. d. państw. po 5% . . . 66.50 67.50</p> <p>" " " " 4 1/2% . . . 58. — 58.50</p> <p>" " " " 4% . . . 51. — 52. —</p> <p>" " " " 3 1/2% . . . 45. — 46. —</p> <p>" " " " 3% . . . 47. — 48. —</p> <p>" " " " 2 1/2% . . . 46. — 47. —</p> <p>" " " " 2 1/4% . . . 41. — 41.50</p> <p>" " " " 2% . . . 36.50 37.50</p> <p>" " " " 1 1/2% . . . 32. — 33. —</p> <p>" " " " 1% . . . 66.50 67.50</p> <p>Przez. do los. obl. daw. d. państw. z proc. w kraju po 5% . . . 57. — 58. —</p> <p>" " " " " " " " " " 4% . . . 50.50 51. —</p> <p>B. Krajów koronnych</p> <p>Niższej Austrii . . . 88.50 89. —</p> <p>Wyz. Aust. i Salb. . . 87.50 88. —</p> <p>Czech . . . 91. — 92. —</p> <p>Morawii . . . 85. — 85.50</p> <p>Szląska . . . 84. — 85. —</p> <p>Styryi . . . 87. — 88. —</p> <p>Tyroli . . . 98.50 99.50</p> <p>Kar., Krainy. i Wyb. . . 87. — 88. —</p> <p>Węgier . . . 68. — 68.50</p>											

KRONIKA.

JW. Zofia z hrabiów Potockich hrabina Dietrichstein ofiarowała 100 zł. a. w. na rzecz katol. Stowarzyszenia czeładzi we Lwowie.

(Złota febra.) Jak donosi „Journal du Loiret“, pokazała się w St. Nazaire, znanem miście portowem u uścia Loary złota febra na kilku okrętach w porcie. Pierwszy wypadek tej słabości zdarzył się na okręcie „Anna Marya“, który zawinął z cukrem z Hawany; wkrótce dotknęła całą załogę i wszystkich, którzy zdejmowali ładunek z okrętu, a później załogę dwóch innych okrętów, które stały na kotwicy w pobliżu „Anny Maryi“. Ośmnastu majtków i jeden lekarz ponarali. „Anno Marye“ zanurzono natychmiast w wodę, chorych przeniesiono do pływającego lazaretu, i wszystkie nadchodzące okręta muszą odhwywać kwarantany. Odtąd nie wydarzył się żaden nowy wypadek tej słabości, której nie zapamiętano już od trzydziestu lat w portach francuskich.

(Ulepszenie prochu strzelniczego.) Dotychczasowe doświadczenia pokazały, że proch strzelniczy w terażniejszym składzie swoim jest za słaby do kul konicznych, gdyż rozwijające się przy spalaniu prochu gazy nie działają jednostajnie, i wciskając się w wydrążenia kuli przeszkadzają tak dalece pewności strzału, że zwykle piąta część takich strzałów bywa bezskuteczna. Ta niedogodność skłoniła rząd francuski próbować nowych składów prochu, i próby te miały już doprowadzić do znacznych ulepszeń.

Wykaz przychodów c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika.“ Przestrzeń obrotu 3 1/2 mil.

Miesiąc	Komunikacja osób			Transport towarów			Razem	
	Liczba podróży	wal. aust.	zł. c.	cełnary celne	wal. aust.	zł. c.	zł.	c.
Sierpień 1861 . . .	23.692	66.251	73	2427.447	186 358	67	252.610	40
Do tego od 1. stycznia do 31. lipca 1861 . . .	165.496	365.967	29	2,440.862	1,095.162	3	1,371.069	32
Razem . . . [189188 423 159 2 [2,868.309 1,191.520 70 1,623 679 72							Przychód brutto w lipcu 1860 (z przestrzeni 28 mil) wynosił . . . 179.939 99	

*) Prócz tego transportowano 15.261 cełnarów celnych różnych ładunków rządowych bez policzenia należności frachtowej.

Wiedeń, 1. września 1861.
C. k. uprzyw. galic. kolej żelazna „Karola Ludwika“.